

VI katecheza

CZYNNE UCZESTNICTWO W LITURGII

(notatki własne)

1) Odwołanie do Konstytucji o Liturgii Soboru W. II



II. WYCHOWANIE LITURGICZNE I CZYNNE UCZESTNICTWO W LITURGII

Art. 14. Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, jakiego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc "wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym" (1P 2,9; por. 2,4n), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału.

To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć bardzo na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia jest bowiem pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią prawdziwie chrześcijańskiego ducha. Dlatego duszpasterze w całej swej pastoralnej działalności powinni gorliwie dążyć do zapewnienia takiego udziału przez należyte wychowanie wiernych.

Osiągnięcia tych rezultatów nie można się jednak spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednią formację liturgiczną.:

2) Rozwinięcie tematu:

- święty Benedykt głosił: *zachowaj regułę, a reguła zachowa Ciebie*
- papież Benedykt XVI nawoływał do głębokiej wierności zamierzeniom odnowy liturgicznej, podjętej na S.W.II
 - w ostatnich katechezach swojego życia szczególnie podkreślał rozbieżność pomiędzy ustaleniami Soboru W. II, a późniejszym przekazem i praktyką stosowania. Mówił, że wręcz były dwa sobory: rzeczywisty i medialny.
 - W *Konstytucji o Liturgii świętej* (K.L.) napisano o konieczności przerobienia liturgii, by uzdolnić lud do *participatio actiosa*, tzn. do bardziej czynnego udziału. Ojcowie soborowi (O.s.) chcieli jedynie przeformułować liturgię, a nie stworzyć ją na nowo
- niestety już w pierwszych tłumaczeniach K.L. na język polski pojawiły się zapisy, że liturgię należy stworzyć na nowo, a lud formować do postawy *active*.

Natomiast O. s. nie chodziło zdecydowanie o *active*, ale o *actuose*

- Człowieka zaczęto traktować jako ośrodek liturgii.

Wspólnoty zaczęły celebrować same siebie.

Papież B. XVI zauważał, że zaczęto tworzyć własny kult wspólnoty, w centrum stawiając człowieka, tak samo jak Izraelici na pustyni zbudowali sobie złotego cielca. Za karę cielec miał być starty na proch i wdeptany w ziemię.

- We wspólnotach mamy tendencję do pokazania się w liturgii, by zaistnieć. Również zdarza się, że robi to celebrans
- *Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych – tzn, by modlić się liturgią.*

Modlić się wszystkimi zmysłami: węchem, słuchem, wzrokiem, papież B.XVI:

dla Boga powinniśmy wybierać wszystko co najlepsze: najlepsze kadzidła (symbol modlitwy wznoszonej do Pana), kwiaty, muzykę, ...

Sztuczne elementy (świece, kwiaty, muzyka) nie sprzyjają prawdziwej modlitwie. Pałace się świece symbolizują trwanie się siebie.

Piękno szat liturgicznych, wspólne śpiewy liturgiczne, modlitwa – gdy wszystko będziemy robić świadomie to jest czynny udział.

Zachowywanie postaw liturgicznych:

Siadanie – gotowość do słuchania

Kłęknięcie - świadomy gest (gdy nie możemy klękać, to nie kucamy, ale głęboki skłon).

Modlitwa jest naturą liturgii. Oratio – modlić się liturgią:

LEX ORANDI-LEX CREDENDI- LEX VIVENDI

- **Wspólnoty mają tendencję do pokazywania swojej specyfiki podczas liturgii Mszy świętej. To jest niedopuszczalne. We wspólnotach podejmowany jest temat formacji liturgicznej.**
- Kardynał Sarah zwracał uwagę kapłanów, że ich postawa świadczy o ich wierze, którą obserwują wierni.

3) Pytania:

- *Czy Papież B. XVI zachęcał również do powrotu do łaciny i śpiewu chorałowego?*

Nie mam mowy o powrocie, bo zawsze były obecne w Kościele. Zgodnie z art. 54 i 116. K.L. należy używać łaciny i śpiew gregoriański.

W ten sposób odbywają się celebracje papieskie. Często pojawiający się zarzut, że nie rozumiemy łaciny nie jest przekonujący, gdyż cała celebracja jest pewnym misterium – tajemnicą.

Każdy wierny powinien przynajmniej umieć: Sanctus, sanctus ..., Agnus Dei ..., Pater noster, ..., Credo, Gloria in excelsis

Polski episkopat w 2017 roku zalecił przywrócenie Mszy po łacinie i podtrzymywanie śpiewu chorałowego w katedrach i sanktuariach oraz innych ważniejszych kościołach w diecezji. W diecezji Bydgoskiej ustanowiono Mszę łacińską w niedzielę (raz w miesiącu). Polecana książka papieża B.XVI: *Nowa pieśń dla Pana*

- *W jednej z parafii proboszcz nie zgodził się postawić obrazów MTA na ołtarzu w celu ich poświęcenia - prośba o komentarz.*

Słusznie uczynił, gdyż na ołtarzu nie wolno stawiać niczego poza elementami służącymi do liturgii, nawet relikwii.

- *Coraz częściej widzimy, że celebrans, po ucałowaniu ołtarza i słowach: Pan z wami, wita zebranych na liturgii, czasami dziękuje za przybycie.*

To, że wita to dobrze. ale ku temu dokładnie wystarczą słowa: Pan z Wami. Po pozdrowieniu *Pan w wami* jest miejsce na komentarz wprowadzający, ale tam już nie ma elementów serdecznego witania poszczególnych uczestników...

Liturgia jest całością, nie należy jej „ubogacać”